

**bryg. dr inż. Tomasz Zwęgliński**

*Szkoła Główna Służby Pożarniczej*

**bryg. dr inż. Radosław Radkowski**

*Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie*

**DOI: 10.5604/01.3001.0014.5980**

## **Jednostki ochrony przeciwpożarowej podczas epidemii COVID-19. Funkcjonowanie i zadania w pierwszych miesiącach aktywności wirusa SARS-CoV-2<sup>1</sup>**

### **Abstrakt**

Epidemia wirusa SARS-CoV-2 wpisuje się w katalog zagrożeń cywilizacyjno-środowiskowych globalnego oddziaływania w XXI w. Decyzje i działania dotyczące sposobów przeciwdziałania temu niebezpieczeństwu podejmowane są w warunkach niepewności. Rzeczywistość, determinowana warunkami epidemicznymi, stanowi istotne wyzwanie dla władz różnych szczebli oraz podległych im struktur i systemów bezpieczeństwa (na poziomie międzynarodowym, krajowym i lokalnym). Jest to realny sprawdzian sprawności i skuteczności ich funkcjonowania jako całości, jak i poszczególnych elementów systemów bezpieczeństwa.

W niniejszym artykule poddano analizie funkcjonowanie jednostek ochrony przeciwpożarowej (JOP) w początkowym okresie epidemii. Prowadzone badania i czynione w ich trakcie obserwacje ogniskowały się wokół wewnętrznych przeobrażeń organizacyjnych oraz zadań realizowanych w służbie społeczeństwu. Prezentowane w opracowaniu działania podejmowane przez JOP przedstawione są na tle dynamiki zmian społeczno-gospodarczych determinowanych przedmiotowym zagrożeniem. Artykuł opracowany został we wrześniu 2020 r., co w sposób naturalny i oczywisty ogranicza teren badań do danych i informacji aktualnych na ten okres.

W badaniach zastosowano metodę studium przypadku, realizowaną przy udziale innych metod i technik badawczych, takich jak analiza krytyczna literatury i aktów prawnych, swobodny wywiad ekspercki, obserwacja, analiza i synteza, a także analogia i abstrahowanie. Problem badawczy podjęty w artykule sprowadza się do następujących pytań: jakie działania podejmowane były na poziomie lokalnym przez JOP, a także na jakie elementy funkcjonowania tych podmiotów warto zwrócić uwagę w przyszłości w kontekście istniejącego stanu

---

1 Artykuł opracowany i złożony został do „Zeszytów Naukowych SGSP” z końcem września 2020 r. Stąd autorzy zastrzegają, że dane w nim zawarte są aktualne na ten okres.

epidemii. Celem artykułu jest usystematyzowanie i wstępna analiza działań podjętych przez JOP w stanie epidemii oraz identyfikacja związków z nimi problemów.

Wyniki pracy wskazują na potrzebę otwarcia na nieszablonowe rozwiązania, decyzje nieprogramowane, czasami odbiegające lub nawet z pozoru sprzeczne z wcześniej stosowanymi, sprawdzonymi praktykami i procedurami wdrażanymi wobec innych zagrożeń. Stan epidemii, występujący dotychczas niezwykle rzadko, tym bardziej wywołany nowym patogenem, generuje szereg niepewności, które wymuszają podejmowanie decyzji z zastosowaniem metod właściwych decyzjom nieprogramowanym, np. heurystycznych i eksperckich.

**Słowa kluczowe:** epidemia, pandemia, SARS-CoV-2, COVID-19, jednostki ochrony przeciwpożarowej, Państwowa Straż Pożarna, ochotnicze straże pożarne

**Przyjęty: 19.10.2020; Zrecenzowany: 17.11.2020; Zatwierdzony: 04.12.2020**

## **Fire and Rescue Units During COVID-19 Epidemic. Operational Functioning and Tasks in the First Months of SARS-CoV-2 activity<sup>2</sup>**

### **Abstract**

The SARS-CoV-2 epidemic is a civilization and environment related hazard with a global impact. Decisions on how to counteract the hazard are made in conditions of lack of certainty. This makes it a challenge with respect to efficiency and effectiveness of the civil protection system and its individual components. The article refers to the work of fire and rescue units in the initial period of the epidemic. Observations made in that period comprise internal organizational transformations as well as tasks executed by them towards protecting citizens in the epidemic period. The activities undertaken by fire and rescue units are presented in the context of dynamic social and economic changes determined by the hazard.

The research has been based on a case study with the use of other methods like a critical analysis of literature and legal acts, free expert interviews, observations, analysis and synthesis, as well as analogy and abstraction.

The research problem taken up in the article comes down to such questions, as: what type of activities have been undertaken at the local level by the fire and rescue units in the epidemic period (?), as well as what elements of their work are worthy of reconsideration in the future (?) in the

---

<sup>2</sup> The article was devised and submitted to „Zeszyty Naukowe SGSP” at the end of September 2020. Hence the authors reserve that data contained in it are valid for that period.

context of the present epidemic state. The objective of the article was systematisation and preliminary analysis of the measures undertaken by Polish fire and rescue units during the epidemic.

The results of conducted research point to the need for broader use of out-of-the-box solutions, non-programmed decisions that may at time deviate from the previously applied practices and procedures, or even be in contrary to them. The state of the epidemic, so far extremely rare, and all the more caused by a pathogen unknown to date, gives rise to diverse uncertainties, which to an increasing extent force decision makers to implement processes towards working out non-programmed unconventional decisions.

**Keywords:** epidemic, pandemic, SARS-CoV-2, COVID-19, fire and rescue units, State Fire Service, volunteer fire departments

**Received: 19.10.2020; Reviewed: 17.11.2020; Accepted: 04.12.2020**

## 1. Wprowadzenie

Jedną z form realizacji obowiązków państwa wobec obywateli jest zapewnienie sprawnie funkcjonującego systemu bezpieczeństwa, obejmującego podmioty odpowiedzialne za przeciwdziałanie zagrożeniom cywilizacyjnym i środowiskowym, niezależnie od zmienności uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Truizmem jest stwierdzenie, że jednostki ochrony przeciwpożarowej (JOP) stanowią jeden z podstawowych elementów dedykowanych przedmiotowemu zadaniu. Aktualny stan organizacyjno-funkcyjny w domenie ratownictwa jest wynikiem wieloletnich procesów ewolucji rozwiązań pod wpływem zmienności czynników o charakterze ustrojowym, ekonomiczno-gospodarczym, kulturowym, świadomościowym i innych – w powiązaniu z rozwojem wiedzy i postępu technologicznego, nierzadko z uwzględnieniem potrzeby kultywowania tradycji i dążności do zachowania dziedzictwa<sup>3</sup>. Przeobrażenia te w znacznym stopniu determinowane są zmiennością i dynamiką zagrożeń rozpatrywanych z perspektywy czasu, rozwoju cywilizacyjnego i zmian środowiskowych [18, s. 283–284].

Doświadczenia materializacji zagrożeń, zarówno tych o sile oddziaływania globalnego i regionalnego, jak i niebezpieczeństw o zasięgu lokalnym, poddają weryfikacji

---

3 Podkreślenia wymaga fakt, że organizacja ochrony przeciwpożarowej i niesienia pomocy w warunkach zagrożenia nadal w trudnej do zmarginalizowania mierze bazuje na usytuowanych lokalnie, społecznie organizowanych strukturach ratownictwa sięgających swą historią XIX, a nawet XVIII w.

rzeczywiste zdolności operacyjne zorganizowanych form ratownictwa [6, s. 38–51], w tym sprawność i skuteczność ich działania [7] w niestandardowych warunkach. Szczególnym rodzajem sprawdzianu są wydarzenia, które w dziejach cywilizacji pojawiają się stosunkowo rzadko, ale swoim charakterem odciskają istotne piętno na funkcjonowaniu i perspektywach rozwoju podmiotów ratowniczych, zmieniając ich dotychczasowe plany, procedury, praktyki działania, testując elastyczność i zdolność dostosowawczą poszczególnych podmiotów, jak i całego systemu, do uwarunkowań rzadko występujących i dynamicznie zmieniających się zagrożeń. Niewątpliwie do tego typu zdarzeń należy epidemia COVID-19 wywołana rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Epidemia znacząco i w szerokim zakresie wpływa na funkcjonowanie JOP. Stąd pogłębienie badań w przedmiotowym zakresie jest zasadne, gdyż może prowadzić do szeregu wniosków dotyczących bieżących wyzwań stojących przed JOP, jak i funkcjonalnych perspektyw na przyszłość. Konstatacje zawarte w opracowaniu oparto przede wszystkim na perspektywie poziomu lokalnego.

Celem artykułu było usystematyzowanie i wstępna analiza aktywności JOP w warunkach rozwoju sytuacji epidemicznej i wynikających z tego stanu rzeczy działań, z zastrzeżeniem przyjętych ograniczeń co do czasu, tj. realizowanych w miesiącach marzec–sierpień 2020 r., oraz co do miejsca, tj. południowej części województwa śląskiego. Niemniej jednak warto podkreślić, że analizowane działania wpisują się w ogół przedsięwzięć podejmowanych na arenie krajowej, co wynika z uwarunkowań organizacyjnych w domenie ochrony przeciwpożarowej i powszechności analizowanego zagrożenia. Podjęto próbę odpowiedzi na problem badawczy sprowadzający się do następujących pytań: jakie działania podejmowane były na poziomie lokalnym przez JOP, a także na jakie elementy funkcjonowania tych podmiotów warto zwrócić uwagę w przyszłości w kontekście istniejącego stanu epidemii.

Autorzy mają pełną świadomość, że zagrożenie, któremu poświęcony jest artykuł, jest wciąż aktualne, a nawet przechodzi do kolejnej fazy swojego rozwoju, wnioskując po wrześnieowym wzroście liczby zidentyfikowanych zakażeń. Zagrożenie to charakteryzuje się szeregiem istotnych cech, obarczających sporym ryzykiem proces analizy dotychczasowych działań, a szczególnie formułowania na jej podstawie wniosków i rekomendacji. Mowa tu chociażby o takich własnościach analizowanego zagrożenia jak:

- bardzo niska częstość jego dotychczasowego występowania, a przynajmniej na skalę, z którą obecnie mamy do czynienia, co skutkuje brakiem lub niewielką ilością doświadczeń w tym zakresie, a zatem ryzykiem braku lub nieadekwatności funkcjonujących procedur;

- posiadanie znamion tzw. „nowego” zagrożenia, z uwagi na dotychczas niewystępujący patogen, co powoduje dodatkowe ryzyka związane z ograniczoną wiedzą na temat etiologii badanego zjawiska, przynajmniej w początkowym etapie epidemii;
- oddziaływanie na wszystkich, czyli jest powszechne i niestety trudno kontrolowalne z perspektywy administracji publicznej (np. z powodów etiologicznych – bezobjawowy przebieg u większości społeczeństwa, prawnych – kwestia ograniczenia swobód obywatelskich, organizacyjnych – ryzyko związane z przeciążeniem i niedostępnością służby zdrowia, administracyjnych – przeciążenie stacji sanitarno-epidemiologicznych, i innych), co pomnaża liczbę możliwych scenariuszy rozwoju, tym samym utrudniając procesy przeciwdziałania zagrożeniu;
- dotyczy wszystkiego, co ponownie zaświadcza o jego powszechnym charakterze, czyli oddziałuje właściwie na wszystkie wymiary aktywności i funkcjonowania człowieka (np. ograniczenie spotkań, zmiany praktyk pracowniczych), ale i państwa (np. funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia, gospodarki itp.), a zatem posiada istotny potencjał generowania sekwencyjnych, powiązanych ze sobą zdarzeń niekorzystnych poprzez mechanizm efektu kaskadowego [23, s. 7–32].

Z natury rzeczy epidemia jako tzw. *slow-onset emergency* [4, s. 3] cechuje się rozległymi ramami czasowymi swojego oddziaływania. Stąd trudno nawet szacować perspektywę ustania zagrożenia, która z oczywistych względów byłaby najbardziej właściwym czasem dokonywania analiz i podsumowań. Niemniej jednak w przekonaniu autorów, właśnie z racji długotrwałości oraz swoistej „płynności” zagrożenia, a także pomimo ryzyk związanych, być może z przedwczesnym formułowaniem wniosków warto dokonywać bieżących czy też okresowych analiz przedmiotu badań, któremu poświęcony jest ten artykuł.

## 2. Metoda

W badaniach zastosowano metodę studium przypadku na przykładzie powiatu zlokalizowanego w województwie śląskim. Poprzedzona ona była analizą literatury przedmiotu oraz obowiązujących aktów prawnych i normatywnych w przedmiotowym zakresie. Ponadto w badaniach zastosowano metody analizy i syntezy informacji oraz danych pozyskanych metodą obserwacji uczestniczącej, a także technikami swobodnego wywiadu z funkcjonariuszami i pracownikami Państwowej Straży Pożarnej (PSP) reprezentujących wszystkie poziomy organizacyjne. Posłużono się również teoretycznymi metodami analogii w przypadku odniesień do innych jednostek organizacyjnych PSP,

a także abstrahowania zjawisk dotyczących problemu badawczego ze znacznie szerszego kontekstu funkcjonowania JOP<sup>4</sup>. Zastosowane metody pozwoliły, w ocenie autorów, na możliwie wszechstronne podejście do przedmiotu badań, wyodrębniając go z szerszej perspektywy rzeczywistości, w tym relacji w niej zachodzących. Zabieg ten zastosowano w celu lepszego poznania eksplorowanego zjawiska i „sformułowania wniosków o przyczynach, skutkach, rezultatach, a także efektach przyszłości” [21, s. 39]. Należy podkreślić, że artykuł powstał we wrześniu 2020 r., co stanowi dodatkowe, aczkolwiek naturalne i oczywiste, ograniczenie terenu badań do danych i informacji aktualnych na ten czas.

### 3. Wyniki i dyskusja

#### 3.1. Warunki sytuacyjne

Tytuł artykułu jednoznacznie określa przedmiot zainteresowania badawczego, którym jest funkcjonowanie JOP w odniesieniu do trwającej epidemii ostrej choroby zakaźnej układu oddechowego COVID-19 wywołanej przez wirus SARS-CoV-25. Rozpoczynając dyskurs dotyczący analizowanej problematyki, należy zauważyć, że skutki zarażenia tym patogenem są zróżnicowane w zależności od grupy wiekowej i aktualnego stanu zdrowotnego pacjentów oraz zmienności mutacyjnej wirusa. W ujęciu statystycznym szacuje się, że w ok. 81% przypadków choroba może przebiegać bezobjawowo lub łagodnie, w 14% przypadków przybiera postać ostrą, a w 5% krytyczną [8]. Zjawisko ze względu na zasięg globalny właściwie ma charakter pandemii [5]. Z uwagi jednak na wskazywany we wstępie zakres problemowy opracowania autorzy pozostaną przy pierwotnie przywoływanym terminie, czyli epidemii.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) pierwsze masowe zachorowania wywołane SARS-CoV-2 odnotowano z końcem 2019 r. w mieście Wuhan

---

4 Ze względu na przyjęty cel oraz ograniczenia objętości opracowania autorzy nie rozwijają ujawnianych *explicite* i *implicite* problemów szczegółowych determinowanych wprowadzanymi w związku z sytuacją rozwiązaniami. W ocenie autorów ich prawidłowa i pełna identyfikacja wymaga pogłębienia badań i zasługuje na odrębne opracowanie.

5 Skrót pochodzi odpowiednio od ang. *Coronavirus Disease 2019* (COVID 19) oraz *Severe acute respiratory syndrome coronavirus 2* (SARS-CoV-2).

w środkowych Chinach. Na przełomie stycznia i lutego 2020 r. stwierdzono pierwsze zarażenia w Europie [27]. Tutaj początkowo największą dynamikę zachorowań obserwowano we Włoszech. W Polsce pierwszy przypadek zarażenia potwierdzono 4 marca 2020 r. [25]. Wobec rosnącego zagrożenia na terenie kraju pierwotnie wprowadzono stan zagrożenia epidemicznego [9], jednocześnie wprowadzając kordon sanitarny na granicach [10, 11]. Z dniem 20 marca 2020 r. wprowadzono stan epidemii [12]. Wdrażane na arenie krajowej rozwiązania stopniowo obejmowały kolejne obszary życia społeczno-gospodarczego. Na lotniskach i granicach państwa prowadzono kontrole temperatury ciała osób podróżujących, stopniowo zwiększano ilość prowadzonych badań laboratoryjnych oraz uruchomiono procedury nadzoru sanitarno-epidemiologicznego wobec osób podejrzewanych o zarażenie oraz z tzw. grup kontaktu. Uruchamiano kolejne kampanie informacyjne dotyczące zagrożenia oraz pożądanych zachowań sanitarnych i społecznych sprzyjających przeciwdziałaniu w rozprzestrzenianiu się zagrożenia. W szczególności wprowadzono ograniczania dotyczące tworzenia zbiorowisk – pierwotnie przez odwoływanie imprez masowych, wydarzeń kulturalnych i sportowych, następnie wstrzymano zajęcia w placówkach oświatowych. Sukcesywnie wprowadzano i zaostrzano zasady reżimu sanitarnego w obiektach administracji, handlowo-usługowych, zakładach pracy (procedury higieniczne, ograniczenie liczby osób w obiektach, praca zdalna – z uwzględnieniem systemu edukacji). W tym samym okresie inicjowano pierwsze przeobrażenia w organizacji systemu opieki zdrowotnej (zakaz wizyt pacjentów, powoływanie szpitali jednoimiennych i in.), wprowadzono ograniczenia wywozu leków za granicę, intensyfikowano produkcję środków biobójczych. Równoległe na szczeblach rządowym, samorządowym, a także instytucjonalnym gromadzono środki ochronne – głównie ochrony indywidualnej. Przedsięwzięcia podejmowane we wczesnym stadium epidemii miały charakter wielopłaszczyznowy i wielopodmiotowy: „oddolnych” reakcji *ad hoc*, mniej lub bardziej zorganizowanych inicjatyw społeczno-pomocowych, a także opartych na formalno-prawnych mechanizmach administracyjnych. Ze względu na bezprecedensowość sytuacji działania przeciwepidemiczne usankcjonowano ustawą specjalną, która dodatkowo usankcjonowała szereg dotychczasowych regulacji [17].

Działania podejmowane wobec eskalacji zagrożenia ewoluowały. Dotyczyło to zarówno czasowego zaostrzania obowiązujących restrykcji, wdrażania nowych, jak i stopniowego poluzniania niektórych dotychczasowych obostrzeń. Obejmowało to m.in. ograniczenie, a nawet zakaz przemieszczania się i organizacji zgromadzeń,

zamknięcie granic państwowych i wstrzymanie pasażerskiego ruchu lotniczego, zawieszenie funkcjonowania usług (salonów kosmetycznych, fryzjerskich itp.) i obiektów (parków, bulwarów itp.), wstrzymanie biegu niektórych procedur administracyjnych<sup>6</sup>.

Charakter krajowych działań przeciwepidemicznych wpisuje się w dominujące trendy postępowania pozostałych państw europejskich, które podobnie jak Polska, borykały i nadal borykają się z problemem. Na etapie powstawania opracowania, po okresie około półrocznych zmagania z epidemią, nie odnotowuje się spektakularnych dobowych spadków liczby zachorowań. Co więcej, koniec września przynosi dynamiczne wzrosty z tendencją przekraczającą tysiąc wykrytych zakażeń dziennie. Jeszcze przed wspomnianym wzrostem zakażeń zdecydowano o sukcesywnym przywracaniu funkcjonowania kolejnych obszarów życia społeczno-gospodarczego (usługi, edukacja stacjonarna, imprezy kulturalne i sportowe, ruch międzynarodowy, w tym lotniczy i in.) z zachowaniem określonych obostrzeń i doraźnych alternatyw wobec nowych ognisk zachorowań. Strategia ta przejawia się chociażby w ustanowieniu trójstopniowego systemu obostrzeń stosowanych na poziomie powiatu. W ramach tego systemu, ze względu na zmienność liczby zachorowań w poszczególnych regionach kraju, w których występuje większa ich liczba, zdecydowano o wprowadzeniu stref kategoryzacyjnych (strefa: zielona, żółta i czerwona) o zróżnicowanych wymaganiach bezpieczeństwa. Niezależnie od tego, powszechne normy zachowań wciąż przewidują m.in. zachowanie tzw. „dystansu społecznego”, zasłanianie ust i nosa w przestrzeniach zamkniętych, dezynfekcję rąk w miejscach publicznych [13]. 31 sierpnia 2020 r. w kraju odnotowano łącznie 67 372 zachorowania na COVID-19, w tym 2039 ofiar śmiertelnych [24]. Niestety liczby te nadal rosną.

### 3.2. Funkcjonowanie JOP

Przedstawiona sytuacja nie mogła pozostać bez wpływu na funkcjonowanie JOP, których zadania, jako podmiotów umundurowanych i wyposażonych w specjalistyczny sprzęt, przeznaczono walce z pożarami, klęskami żywiołowymi lub innymi miejscowymi zagrożeniami, które również występują w czasie szerzenia się epidemii i dotyczą zarówno osób zdrowych, jak i zakażonych. W tej części opracowania należy wspomnieć,

---

<sup>6</sup> Por. kolejne nowelizacje ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.) oraz regulacji związanych.



że mianem JOP określane są jednostki organizacyjne Państwowej Straży Pożarnej (PSP), Wojskowej Ochrony Przeciwpożarowej (WOP), zakładowej straży pożarnej (ZSP), zakładowej służby ratowniczej (ZSR), ochotniczych straży pożarnych (OSP) oraz innych jednostek [15]. Pomijając szczegółową charakterystykę wymienionych, należy podkreślić, że choć są to podmioty różnorodne, stanowią trzon krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego [22, s. 145–158], reprezentują zarówno instytucje administracji państwowej, jednostki sektora gospodarczego, jak i organizacje o charakterze społecznym. Ich swoiste uwarunkowania organizacyjne przekładają się na rozpiętość i zasięg działania oraz faktyczną zdolność operacyjną.

Jak wspomniano we wstępie, dość mocne ugruntowanie JOP w systemie bezpieczeństwa powszechnego wynika z wieloletnich procesów ewolucji rozwiązań (prawnych, organizacyjnych, technologicznych itp.) zachodzących pod wpływem szeregu czynników (społecznych, ekonomiczno-gospodarczych, środowiskowych itp.), wpływających na generowanie rozlicznych zagrożeń, negatywnie oddziałujących na życie i zdrowie ludzi i innych istot żywych, dobra materialne (indywidualne i społeczne) oraz zagrażających środowisku naturalnemu, w którym człowiek egzystuje. Sprawność i skuteczność działania jednostek weryfikują codzienne wyzwania ratownicze wynikające z materializacji szeregu zagrożeń, które czyhają na przywołane powyżej wartości. Ich współczesne przygotowanie i wyposażenie techniczne predysponuje je do działań w warunkach szczególnie niekorzystnych, w tym długotrwałych [6, s. 38–53] i wielkoobszarowych (powodzie, pożary kompleksów leśnych, katastrofalne zjawiska pogodowe), do których zwalczania przygotowywały się, doskonaląc swe struktury oraz zasoby personalne i techniczne, przez krytyczną analizę dotychczas podejmowanych działań i konstruowane w jej toku wnioski racjonalizacyjne [6, s. 51]. Biorąc pod uwagę zakres niniejszego opracowania, zauważyć należy, że w ostatnich dziesięcioleciach JOP nie musiały jednak stawiać czoła wyzwaniom w warunkach epidemii determinującej gwałtowne przeobrażenia w wielu obszarach życia społecznego i gospodarczego. Dynamika rozwoju wydarzeń związanych z eskalacją zakażeń musiała skłonić decydentów do zweryfikowania bieżących priorytetów postępowania. Zdano sobie sprawę z możliwych konsekwencji ewentualnych zachorowań wśród strażaków i pracowników JOP. Zakres i charakter kontaktu zarażonego z innymi decyduje bowiem o liczbie osób, które powinny zostać poddane nadzorowi sanitarno-epidemiologicznemu oraz dodatkowym badaniom, nie wspominając już o skutkach ewentualnych zachorowań kolejnych osób. Niekorzystny rozwój wydarzeń mógłby zachwiać zdolnością jednostki do realizacji zadań. Świadomość zagrożenia uwidoczniała potrzebę zwrócenia szczególnej uwagi na

kwestię utrzymania ciągłości funkcjonowania podmiotów ratowniczych, które zostały powołane do niesienia pomocy w różnych niekorzystnych sytuacjach zagrażających człowiekowi i jego cennym wartościom [3, s. 35].

Powyższe, z uwagi na uwarunkowania organizacji systemu bezpieczeństwa powszechnego, odnosi się przede wszystkim do struktur PSP, jako podmiotu odpowiedzialnego z mocy prawa za organizowanie akcji ratowniczych podczas zwalczania pożarów, klęsk żywiołowych i innych miejscowych zagrożeń oraz kierowanie tymi działaniami [16]. Nie chodzi tu o marginalizację pozostałych JOP, jednak, obiektywnie rzecz ujmując, wyłączenie poszczególnych OSP czy ZSP z możliwości reagowania na zagrożenia oczywiście będzie wymagało reorganizacji w sferze dysponowania i zapewne może skutkować obniżeniem sprawności reagowania, ale nie powinno dezaktywować lokalnych możliwości ratowniczych, nawet jeśli będzie dotyczyło kilku sąsiadujących podmiotów. Zauważyć bowiem należy, że to właśnie organy PSP (komendanci) na poszczególnych szczeblach organizacyjnych odpowiadają za organizowanie KSRG jako elementu organizacji bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, obejmującego, w celu ratowania życia, zdrowia, mienia lub środowiska, prognozowanie, rozpoznawanie i zwalczanie wymienionych powyżej zagrożeń.

Zakładając hipotetycznie czasową utratę zdolności operacyjnej danej jednostki ratowniczo-gaśniczej (JRG) lub stanowiska kierownika komendanta powiatowego (miejskiego) PSP (SK KP/M PSP) [2, s. 237–254], należy liczyć się z ujawnieniem szeregu problemów wymagających pilnego rozwiązania. Dotyczy to w szczególności przeorganizowania połączeń alarmowych i systemu dysponowania (np. do sąsiedniej komendy tego samego szczebla lub innej lokalizacji tymczasowej) oraz doraźnego uzupełnienia zasobów interwencyjnych (np. poprzez zmobilizowanie określonego potencjału OSP lub/i określone dyspozycje dla pozostałych jednostek PSP). W przypadkach jednostkowych problem nie wydaje się być szczególnie złożony. Inaczej będzie, jeśli zdolność operacyjną równolegle utraciłoby kilka komend ościennych.

Obserwacje autorów opracowania ujawniły szereg rozwiązań, jakie wobec zagrożenia wdrażano na poziomie lokalnym. Z uwagi na charakter organizacyjny PSP oraz jej powiązania z OSP [15, 16] wiele przedsięwzięć inspirowanych i koordynowanych było w skali ogólnokrajowej przez jednostki szczebla wojewódzkiego i centralnego [1]. Działania kolejno podejmowane przez kierowników jednostek organizacyjnych wpiły się w dynamikę przeobrażeń zachodzących w kraju. Z jednej strony starano się ograniczyć możliwość „przeniknięcia” SARS-CoV-2 do jednostek, z drugiej, mając świadomość braku możliwości całkowitego wyeliminowania ryzyka, wdrażano rozwią-

zania zmierzające do ograniczenia jego ewentualnej transmisji wewnętrznej. Stąd na pierwszym froncie walki z zagrożeniem pojawiły się procedury dezynfekcji oraz weryfikacji ewentualnych objawów chorobowych. Strażacy realizujący zadania ratownicze zostali zobligowani do każdorazowej dezynfekcji osobistej i częściowo sprzętu po zakończeniu działań ratowniczych, a także stosowania dodatkowych środków ochrony indywidualnej przy bezpośrednim kontakcie z osobami. Dostęp do obiektów PSP został ograniczony dla osób postronnych. Bezpośrednio przy wejściach lokalizowano doraźne punkty kontaktowo-korespondencyjne. Funkcjonariusze i pracownicy komend zaczęli być poddawani cyklicznym pomiarom temperatury ciała. W powszechne użycie wprowadzono środki dezynfekcji rąk i przedmiotów codziennego użytku, wprowadzano procedury okresowej sterylizacji pomieszczeń. Ograniczono aktywność w obszarach bezpośredniego kontaktu międzypodmiotowego (szkolenia OSP, ćwiczenia zgrywające, inspekcje zewnętrzne, itp.). Kolejnym krokiem były przeobrażenia na płaszczyźnie wewnętrznego współdziałania poszczególnych pionów organizacyjnych (administracji, stanowisk kierowania, JRG) i zmian służbowych. Rozwiązania w tym zakresie były zależne od swoistych uwarunkowań w jednostkach, a miały one na celu ograniczenie bezpośredniego kontaktu międzyosobowego<sup>7</sup>. Dość paradoksalnie, jednym z elementów sprzyjających utrzymaniu ciągłości służby i pracy stało się zredukowanie liczby osób w komendach. Udzielano urlopów, uruchamiano pracę zdalną. Dotyczyło to jednak pionów systemu codziennego. W SK KP/M PSP i JRG zwykle utrzymywano pierwotnie ustalone minimalne stany osobowe.

Wdrażany w jednostkach reżim sanitarny zwiększał szanse utrzymania dotychczasowego poziomu gotowości operacyjnej. Niemożliwym jednak było całkowite wyeliminowanie ryzyka zachorowań. Stąd innego rodzaju działania nakierowano na ewentualność niekorzystnego rozwoju sytuacji, czyli ujawnienia zachorowań wśród funkcjonariuszy i pracowników. Przedsięwzięcia w tym drugim obszarze miały umożliwić funkcjonowanie jednostek w trybie kryzysowym, tj. przy ograniczonych zasobach osobowo-technicznych.

Ograniczenia osobowe w pionach realizujących zadania administracyjne w większości mogły zaowocować nieformalnym wyodrębnieniem dwóch wzajemnie zastępowalnych zespołów pracujących rotacyjnie w komendach. W SK KP/M PSP i JRG, w okresach lokalnie zwiększonej liczby zachorowań, system trzymianowy modyfikowano do

---

<sup>7</sup> Konkretne rozwiązania w jednostkach organizacyjnych PSP wdrażano na podstawie właściwych zarządzeń i rozkazów wewnętrznych.

czterozmianowego w układzie dwóch zmian zastępowalnych, co 24 godziny w rotacji kilku–kilkunastodniowej (po ustalonym okresie naprzemiennych służb pełnionych przez pierwsze dwie zmiany następowała przerwa, w której zdolność operacyjną realizowały dwie pozostałe zmiany służbowe). W realiach ewentualnego ujawnienia zachorowania ciężar utrzymania zdolności operacyjnej spadał na strażaków zmian służbowych spoza bezpośredniego kontaktu. Pozostali stanowili grupę poddawaną nadzorowi sanitarno-epidemiologicznemu i dodatkowym badaniom. Zasadniczo wydaje się, że w przypadku czterozmianowego systemu warto utrzymać dwutygodniowe (lub co najmniej tygodniowe) ramy rotacyjnego działania dwóch zmian, aby uzyskać efekt zespołów wzajemnie zastępowalnych (podobnie jak w przypadku systemu codziennego) w sytuacji ujawnienia zachorowań lub wystąpienia ich symptomów. System czterozmianowy daje zatem większą elastyczność potencjalnej reorganizacji służby w przypadku wystąpienia zakażenia na którejś ze zmian, co zwiększa prawdopodobieństwo utrzymania ciągłości funkcjonowania jednostki, przynajmniej przez jakiś czas. Powyższe rozważania sugerują, że przyjęte rozwiązanie działa dobrze, niemniej jednak powstaje pytanie, czy aby na pewno zastosowanie go w dłuższej perspektywie czasowej, którą nakreśla epidemia, jest możliwe? Wydaje się, że w perspektywie długoterminowej taki system niesie ze sobą szereg trudności organizacyjno-kadrowych związanych z prawem do wykorzystania urlopu czy koniecznością uwzględnienia innych nieplanowanych absencji (chorobowych, podnoszenia kwalifikacji w szkołach pożarniczych itp.). Trudności te będą związane z większym reżimem obsad zmian służbowych (liczby strażaków danej zmiany w stosunku do bieżąco angażowanych w służbę) stosowanym w systemie czterozmianowym w stosunku do układu trzyzmianowego – przy niezmiennych warunkach etatowych i konieczności utrzymywania tożsamego dobowego stanu osobowego. Pojawienie się wspomnianych trudności w krótszej lub dłuższej perspektywie może doprowadzić do samodestrukcji zastosowanego rozwiązania z uwagi na brak możliwości utrzymania wymaganych stanów osobowych na zmianach. Dodatkowo sytuacja ta będzie generowała nadgodziny lub prowadziła do powstawania zaległości urlopowych. A zatem z tej perspektywy przyjęte rozwiązanie, przy obecnym stanie etatowym, wydaje się być szytym raczej na miarę kilku, może kilkunastu miesięcy. Na dłuższą metę, która wynika z istoty stanu epidemii, może okazać się ono mało odporne na opisane powyżej zaburzenia.

Nie trudno zauważyć, że rozwiązanie czterozmianowe przyjmowane na czas epidemii, w powiązaniu z utrzymaniem dotychczasowych stanów osobowych, jest w pewnym sensie rozwiązaniem mobilizacyjnym – podobnym do rozwiązań stosowanych

z sukcesem w systemie podnoszenia gotowości operacyjnej, na przykład w przypadku zagrożenia powodziowego w czasach przedepidemicznych. Wieloletnie doświadczenia w tym zakresie zdeterminowały wypracowanie procedur zwiększenia składów osobowych na zmianach służbowych czy w przypadku centralnego odvodu operacyjnego, koncentracji strażaków w służbie kandydackiej w miejscu ich skoszarowania, czyli w szkołach pożarniczych. Praktyka tego działania zakorzeniona jest głęboko w istocie funkcjonowania straży pożarnej, a przynajmniej wydawałoby się w aksjomatycznych podstawach jej powstania. Straż pożarną powołano bowiem do reagowania na bezpośrednie skutki zdarzenia niekorzystnego zagrażającego życiu, zdrowiu, mieniu lub środowisku, zdarzenia, które cechuje się nagłością, nieprzewidywalnością wystąpienia, a także stosunkowo krótkotrwałym przebiegiem. Zdarzenia te w literaturze anglojęzycznej określane są mianem tzw. *sudden-onset emergencies* [14, s. 12] i obejmują m.in. pożary, katastrofy budowlane i komunikacyjne, huragany, itp. Reakcją na tego rodzaju sytuacje cechuje potrzeba sprawnej i optymalnej koncentracji, najczęściej znaczącej ilości potencjału ratowniczego w jednym miejscu i jednym czasie, co jest w pełni uzasadnione i od wielu lat dobrze sprawdza się w odniesieniu do typowych zagrożeń, gdzie straż pożarna pełni wiodącą rolę. W przypadku długotrwałych zagrożeń, w szczególności epidemii, trzymanie się szablonowych rozwiązań może ostatecznie okazać się przeciwnie skuteczne w wyniku zaistnienia wspomnianych problemów natury organizacyjno-kadrowej lub co gorsze, transmisji zakażenia do jednostki, a w konsekwencji może i wyłączenia jej z funkcjonowania. Dlatego też warto rozważyć możliwość obniżenia przyjętych stanów osobowych na zmianach w poszczególnych powiatach, oczywiście po przeprowadzeniu stosownej analizy ryzyka tej decyzji na poziomie lokalnym dla każdego z powiatów. Zwiększyłyby to rezerwę osobową oraz odporność na dodatkowe zaburzenia (np. absencje chorobowe, itp.). W przypadku gdy w wyniku przeprowadzonej analizy, takie obniżenie stanów osobowych na zmianach służbowych okazałoby się możliwe (np. przy uwzględnieniu większego zaangażowania OSP), pozwoliłoby to na stworzenie swoistego „odvodu” na poziomie powiatu z funkcjonariuszy, którzy pozostawaliby w „rezerwie”, np. przebywając w domach na dyżurach lub wykorzystując należny im urlop. Obarczone jest to oczywiście koniecznością zachowania wysokiego reżimu sanitarnego przez funkcjonariuszy przebywających w domu, a zatem zachowania dystansu społecznego i wszystkiego, co się z tym wiąże, aby zminimalizować ryzyko własnego zakażenia, przebywając poza jednostką, co zresztą i tak powinno mieć miejsce z racji wykonywanego zawodu użyteczności społecznej. To oczywiście wymaga samodyscypliny i uświadamiania funkcjonariuszy o istocie wprowadzanych zmian

i dużej ich roli indywidualnej w tym procesie. Warto również podkreślić, że takie rozwiązanie (obniżenie dobowych stanów osobowych) pozwoliłoby ograniczyć problemy organizacyjno-kadrowe opisane wcześniej, które mogą odegrać kluczowe znaczenie w dłuższej perspektywie. Innym sposobem uzupełnienia uszczuplanych przez epidemię stanów osobowych JRG mogłoby być wprowadzenie możliwości np. kontraktowego zatrudnienia tymczasowego odpowiednio przygotowanych (wyszkolonych) strażaków OSP lub byłych funkcjonariuszy PSP i spełniających ustalone przepisami kryteria, np. zdrowotne. Zauważyć jednak należy, iż wdrożenie takiego rozwiązania wymagałoby wprowadzenia stosownych regulacji prawnych w tym zakresie. W kontekście powyższego warto podkreślić, iż za wprowadzeniem takiego rozwiązania przemawia fakt, że dysponowani do działań ratowniczych strażacy, bez względu na przynależność (OSP czy PSP), działają w tym samym niebezpiecznym środowisku i realizują tożsame czynności ratownicze [20, s. 38].

Innym rodzajem przedsięwzięć przygotowawczych, podejmowanych w jednostkach organizacyjnych PSP, była weryfikacja zadań realizowanych w trybach szczególnych i lokalizacjach zastępczych. Dotyczyło to dostosowania istniejących procedur awaryjnych (przenoszenia stanowisk kierowania, dyslokacji zasobów interwencyjnych, itp.) do wyzwań stawianych przez epidemię. Na tej płaszczyźnie szczególnie uwidocznili się znaczenie funkcjonalnych powiązań struktur PSP, OSP i elementów zarządzania kryzysowego. Oddolnie wprowadzano także inne rozwiązania. Należało do nich m.in. wyłączenie z bieżącego użytkowania określonych zasobów (np. jednego z samochodów ratowniczych ze sprzętem) z przeznaczeniem do użycia w trybie kryzysowym (np. konieczności wprowadzenia kompleksowej dezynfekcji sprzętu i obiektów po ujawnieniu zachorowania).

Przedstawiony katalog działań wdrażanych w pierwszych miesiącach epidemii nie jest zamknięty. Jak wskazano, obejmuje on przede wszystkim struktury PSP. Działania podejmowane przez ZSP stanowiły pochodną funkcjonowania zakładów i przedsiębiorstw będących ich siedzibą. Z kolei swoistość organizacyjna jednostek OSP [20] determinowała głównie ograniczenie ich aktywności pozaratowniczej i wdrożenie procedur sanitarnych<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> Działania wprowadzane oddolnie w poszczególnych jednostkach-stowarzyszeniach w określonym zakresie znajdowały także odzwierciedlenie w rekomendacjach i inicjatywach Zarządu Głównego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP. Dotyczyło to przede wszystkim starań o zapewnienie środków dezynfekcyjnych i ochrony osobistej, organizowania posiedzeń, zebrania sprawozdawczych, przedsięwzięć o charakterze kulturalnym itp.; szerzej na temat rozwiązań inicjowanych na poziomie centralnym związku zob. [www.zosprp.pl](http://www.zosprp.pl).

### 3.3. Zadania realizowane przez JOP

Przedstawione wyżej działania podejmowano w imię zapewnienia funkcjonariuszom, pracownikom i społecznikom JOP możliwie bezpiecznych warunków służby i pracy. Tym samym starano się utrzymać akceptowalną zdolność do reagowania wobec potencjału materializowanych zagrożeń. Czas epidemii, jak to wcześniej podkreślano, nie jest bowiem wolny od pożarów, klęsk żywiołowych i innych miejscowych zagrożeń, co więcej, generuje dodatkowe wyzwania związane z powszechnym zagrożeniem zakażenia. Pierwsze miesiące epidemii determinowały zakres i rodzaj realizowanych zadań, jednak obserwacja aktywności JOP prowadzona na wskazywanym we wstępie obszarze wskazuje, że główny ich ciężar nadal spoczywał na dotychczasowych powinnościach. Biorąc pod uwagę wprowadzane w kraju przeciwepidemiczne ograniczenia społeczno-gospodarcze, należałoby oczekiwać okresowych spadków liczby podejmowanych interwencji ratowniczych. Analiza danych z terenu powiatu<sup>9</sup> zdaje się to potwierdzać jedynie w odniesieniu do miejscowych zagrożeń, przy czym najwyraźniej dostrzegalne jest to w kategorii zdarzeń drogowych<sup>10</sup>. Biorąc pod uwagę ogół interwencji, wraz z wydłużeniem perspektywy obserwacji, dane w coraz większym stopniu wpisują się w trendy wieloletnie<sup>11</sup>. Powyższe potwierdza zasadność działań podejmowanych w celu utrzymania zdolności operacyjnej tych podmiotów w czasie epidemii.

Jak już wspomniano, bieżące uwarunkowania sytuacyjne wygenerowały dodatkowe wyzwania dla JOP, przy czym nie podlega dyskusji fakt, że główną i szczególną rolę w przeciwdziałaniu epidemii odgrywają podmioty systemu ochrony zdrowia i ochrony sanitarno-epidemiologicznej. W działaniach *stricte* przeciwepidemicznych JOP dotąd realizowały przede wszystkim zadania wspierające.

Jednym z pierwszych wyzwań w tej domenie było współuczestnictwo w kontrolach sanitarnych prowadzonych na przejściach granicznych państwa. Funkcjonariusze,

---

9 Przeprowadzono analizę porównawczą danych „Rejestru wyjazdów” systemu SWD PSP dla powiatu pszczyńskiego za okres 1 marca–31 sierpnia lat 2010–2020.

10 Przykładowo, w odniesieniu do roku poprzedzającego od 1 marca do 31 sierpnia 2020 r. odnotowano 22% spadek liczby zdarzeń w tej kategorii. Porównanie okresów miesięcznych przedstawia się następująco: marzec – spadek o 43%, kwiecień – spadek o 52%, maj – wzrost o 15%, czerwiec – spadek o 42%, lipiec – wzrost o 9%, sierpień – wzrost o 4%.

11 W ujęciu wieloletnim widoczny sukcesywny wzrost liczby podejmowanych interwencji, przy czym w rozbiciu na poszczególne kategorie zdarzeń krzywa wzrostowa obejmuje przede wszystkim miejscowe zagrożenia. Trend zauważalny na poziomie powiatu odpowiada tendencji ogólnokrajowej; por. *Biuletyny Informacyjne PSP* za poszczególne lata.

w trybie ciągłym przez cały okres wprowadzonych w tym obszarze restrykcji, dokonywali pomiarów temperatury ciała osób podróżujących. Równolegle, przy wyznaczonych przez wojewodów szpitalach, PSP udostępniała namioty pneumatyczne mające stanowić przyszpitalne izby przyjęć. Rozwiązanie, pierwotnie organizowane jako doraźne, w większości lokalizacji zafunkcjonowało jako trwałe, dodatkowy element infrastruktury przyszpitalnej zapobiegający niekontrolowanej transmisji zarażeń. Namioty pneumatyczne stanowiły także zaplecze uruchamianych doraźnie punktów poboru próbek do badań przesiewowych lokalizowanych w miejscach, w których ujawniano ogniska zachorowań. Przedsiębiorstwa posiadające w swojej strukturze JOP zwykle angażowały zasoby ZSP lub ZSR w bieżące utrzymanie wskazywanych instalacji. W obliczu długotrwałego czasu epidemii, jej kolejnych fal i nawrotów, warto zapewne rozważyć, w ramach podmiotów leczniczych lub też szerzej rozumianego systemu zarządzania kryzysowego, możliwość instalacji kontenerów zamiast obecnie używanych namiotów jako rozwiązania bardziej trwałego i lepszego, również w kontekście nadchodzącej zimy.

Wsparcie działań przeciwepidemicznych realizowano także w innych obszarach. Potencjał osobowo-techniczny PSP wykorzystywano do prowadzenia dezynfekcji pomieszczeń i sprzętu podmiotów współdziałających (np. Policji) oraz wybranych lokalizacji – wskazywanych według potrzeb determinowanych ujawnianymi ogniskami zachorowań. Możliwości logistyczne struktur PSP pozwalały na prowadzenie dystrybucji sprzętu ochronnego i środków dezynfekcyjnych. Początkowo wspierano w tym zakresie jednostki samorządu terytorialnego, jednak prawdziwym wyzwaniem okazała się ogólnokrajowa akcja zaopatrzenia szkół i przedszkoli. Jednostki organizacyjne PSP pełniły tu rolę pośrednich punktów dystrybucyjnych [26]. W działaniach przeciwepidemicznych bezpośrednio wykorzystywano także potencjał osobowy jednostek. Strażacy posiadający kwalifikacje ratowników medycznych stanowili zaplecze wsparcia jednostek ochrony zdrowia. W poszczególnych przypadkach, na określony okres, byli kierowani do pracy w szpitalach.

Nie mniej aktywne w działaniach wspierających przeciwdziałanie epidemii okazały się jednostki OSP. Ich usytuowanie w strukturze samorządu terytorialnego predysponowało je w głównej mierze do wspierania inicjatyw lokalnych. Druhowie włączali się przede wszystkim w akcje dowożenia żywności i leków do osób objętych kwarantanną, a także organizowali dystrybucję sprzętu ochronnego i środków dezynfekcyjnych w gminach. Koordynację pomocy żywnościowej zwykle zapewniały właściwe terytorialnie ośrodki pomocy społecznej. Nierzadkie również były przypadki włączania się JOP (ze szczególnym udziałem OSP) w działania prewencyjno-informacyjne. W tym



zakresie wspierano Policję w rozgłaszaniu okólnikowych komunikatów dźwiękowych. Idea społecznego niesienia pomocy przybierała także postać inicjowanych przez druhowów akcji charytatywnych, w tym zbiórek środków dla szpitali [28].

Przywołane powyżej przykłady dowodzą, że spektrum zadań podejmowanych przez JOP w trakcie epidemii jest szerokie. Posiadane kwalifikacje oraz zdolności operacyjno-techniczne okazały się być użyteczne, nie tylko w obszarze ustawowo przypisanych zadań, ale także szeregu przedsięwzięć determinowanych bieżącymi potrzebami ochrony zdrowia. Kończąc tę część rozważań, należy podkreślić, że przedstawiony katalog zadań nie jest zamknięty i stanowi jedynie próbkę widzianą z perspektywy lokalnej.

#### 4. Wnioski

Podsumowując, należy podkreślić, iż epidemia wirusa SARS-CoV-2 dotknęła praktycznie wszystkie obszary życia społeczno-gospodarczego w kraju. Jak się okazuje, stała się także istotnym wyzwaniem dla JOP. Dotyczy to zarówno wewnętrznych przeobrażeń organizacyjnych, jak i zadań realizowanych w służbie człowiekowi i społeczeństwu. Bieżące uwarunkowania sytuacyjne nadają szczególny wyraz stwierdzeniu: „W każdym obszarze bezpieczeństwa nadrzędnym celem działania jest utrzymanie odpowiedniej zdolności do reagowania (...)” [19, s. 29]. Nie powinien więc zaskakiwać zakres realizowanych zadań oraz zmian organizacyjnych podmiotów powołanych do niesienia pomocy w warunkach zagrożenia. Nie należy zapominać, że decyzje były i nadal są podejmowane w warunkach ryzyka, a nawet niepewności co do dalszego rozwoju epidemii – jej dynamiki oraz czasu oddziaływania. Decydenci powinni być zatem zdolni do wdrażania możliwie najbardziej racjonalnych rozwiązań, adekwatnych do bieżącego stanu wiedzy o zagrożeniu. Oznacza to także gotowość do zmiany spojrzenia na wybrane kwestie w sytuacjach tego wymagających. Potrzeba zachowania zdolności do reagowania w perspektywie epidemii długotrwałej, dość paradoksalnie, może usprawiedliwiać działania wręcz odwrotne od przewidywanych na okoliczność innych szczególnych zagrożeń. Inne potencjalne niebezpieczeństwo stanowi utrata czujności, wrażliwości na zagrożenie wobec jego długotrwałego oddziaływania.

Stąd, z uwagi na charakter epidemii, potrzebne jest w wielu przypadkach odejście od procesu programowego decydowania opartego na procedurach i dobrych praktykach sprawdzających się przed epidemią na rzecz decyzji nieprogramowanych, wypracowywanych na drodze metod heurystycznych i eksperckich, właściwych nowym, niemającym dotychczas miejsca warunkom. Krótko mówiąc, nowa sytuacja generuje

potrzebę nowych decyzji, gdyż problemy są nowe. W obliczu epidemii warto rozważyć zatem działania, które odbiegają od standardowych praktyk, a czasami pozornie wydają się nawet być sprzeczne. W ogólnym ujęciu, dotychczas w obliczu dużego zagrożenia działania nakierowane były na procesy koncentracji sił i środków, utrzymania lub zwiększania przyjętych stanów osobowych. W sytuacji epidemii może warto rozważyć obniżenie stanów osobowych, szczególnie gdy na poziomie indywidualnych powiatów analiza ryzyka tego typu decyzji wykazałaby utrzymanie akceptowalnego poziomu bezpieczeństwa. Zmiana istniejącego paradygmatu w tym zakresie, polegającego na stworzeniu modelu o bardziej sieciowym, rozproszonym charakterze (również w odniesieniu do zarządzania kadrą), jednak wciąż skutecznym dzięki sprawnie działającej komunikacji i powszechnie podzielanemu zrozumieniu i akceptacji zaistniałych zmian, a także odpowiedzialności na poziomie indywidualnym funkcjonariuszy, daje nadzieję na obniżenie ryzyka związanego z zakłóceniem sprawnego i skutecznego funkcjonowania jednostek w warunkach przedłużającej się epidemii.

Podjęte dziś decyzje, ze względu na swoistość sytuacji, mogą rodzić dyskusje. Zakres zaangażowania JOP w działania przeciwepidemiczne, w zależności od spojrzenia na problem, może być oceniany zarówno jako niewystarczający, jak i zbyt odbiegający od pierwotnie przypisanych tym podmiotom powinności. W odniesieniu do wewnętrznych przeobrażeń organizacyjnych należy pamiętać, że nawet największe wysiłki mogą nie zapobiec niepożądanym transmisjom zakażenia. Nie oznacza to jednak, by zaprzestać ich podejmowania. Ostateczne oceny zasadności i skuteczności prowadzonych działań wobec tak trudnych wyzwań zapewne będą szeroko dyskutowane po ustąpieniu epidemii. Refleksje w tym zakresie nie powinny ograniczać się jednak do mniej lub bardziej kategorycznych ocen określonych postaw, lecz sprzyjać budowaniu elastyczności i odporności systemu ratowniczego na podobne, a może właśnie zupełnie inne, dziś jeszcze niezidentyfikowane wyzwania. Sytuacja pokazała bowiem zasadność dysponowania alternatywnymi scenariuszami działania, uwzględniającymi nawet najmniej spodziewane zdarzenia.

Warto również podkreślić, iż rzetelna analiza podejmowanych w związku z epidemią działań i wynikające z niej wnioski winny stanowić podstawę wdrażania wieloaspektowych rozwiązań racjonalizatorskich (m.in.: prawnych, organizacyjnych, technologicznych). Mając na względzie fakt, że w artykule poruszono tylko niektóre aspekty funkcjonowania JOP w czasie zagrożenia epidemicznego, które wciąż występuje, zdaniem autorów eksplorowanie podjętej tematyki wymaga dalszych badań prowadzonych m.in. na gruncie nauk o bezpieczeństwie, organizacji, prawnych i innych.

Powinny one być nakierowane na poszukiwanie optymalnych rozwiązań, zapewniających sprawne i skuteczne funkcjonowanie JOP w działaniach ratowniczych, do których zostały przewidziane, a także w działaniach pomocowych wspierających inne instytucje w walce z wirusem.

## Bibliografia / References

- [1] CRR Community Risk Reduction Radio (New Jersey, USA) wywiad z T. Zwęglińskim nt. COVID-19 – UK and Poland; <https://soundcloud.com/user-510212003/covid-19-special-series-episode-3-the-united-kingdom-and-poland> (dostęp: 30.09.2020).
- [2] Kogut B., *Zarządzanie w jednostkach organizacyjnych PSP – nowa jakość* [w:] Falecki J., Kočańczyk R., Sowizdraniuk P. (red.), *Współczesne uwarunkowania zarządzania bezpieczeństwem wewnętrznym państwa*, Szkoła Policji w Katowicach, Instytut Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Katowice 2018.
- [3] Gromek P., Wróbel R., *Ochrona obiektów kluczowych. Zarządzanie kryzysowe, ryzykiem i ciągłością działania*, SGSP, Warszawa 2018.
- [4] *OCHA and slow-onset emergencies*, OCHA Occasional Policy Briefing Series – No. 6, OCHA Policy Development and Studies Branch, April 2011.
- [5] Porta M., *A Dictionary of Epidemiology*, Oxford University Press, New York 2008.
- [6] Radkowski R., Zwęgliński T., *Wybrane problemy organizacji długotrwałych działań ratowniczych* [w:] Wiśniewski B., Czupryński A., Gikiewicz M. (red.), *Racjonalizacja zarządzania jednolitymi formacjami umundurowanymi odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo wewnętrzne – Tom VI*, SGSP, Warszawa 2020.
- [7] Radkowski R., Zwęgliński T., *Wybrane problemy związane z kierowaniem działaniami ratowniczymi na terenach działania i w obszarach chronionych jednostek ochrony przeciwpożarowej*, „Zeszyty Naukowe SGSP” 2020, Nr 73.
- [8] *Report of the WHO-China Joint Mission on Coronavirus Disease 2019 (COVID-19)*, 16–24 February 2020, WHO, 2020.
- [9] Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r. poz. 433).
- [10] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 13 marca 2020 r. w sprawie przywrócenia tymczasowo kontroli granicznej osób przekraczających granicę państwową stanowiącą granicę wewnętrzną (Dz.U. z 2020 r. poz. 434).

- [11] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 13 marca 2020 r. w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 435).
- [12] Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2020 r. poz. 491).
- [13] Rozporządzenie Rady Ministrów z 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2020 r. poz. 1356 z późn. zm.).
- [14] Terminology on Disaster Risk Reduction, UN OCHA, August 2015.
- [15] Ustawa z 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. z 2020 r. poz. 961 z późn. zm.).
- [16] Ustawa z 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. z 2020 r. poz. 1123 z późn. zm.).
- [17] Ustawa z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.).
- [18] Wiśniewski B., Jakubczak R. (red.), *Wyzwania, szanse, zagrożenia i ryzyko dla bezpieczeństwa RP o charakterze wewnętrznym*, WSPol, Szczytno 2016.
- [19] Wiśniewski B., Kowalski R., Kozioł J., Szyłkowska M., *Bezpieczeństwo procesów decyzyjnych*, Obserwatorium Społeczne, TUM, Wrocław 2018.
- [20] Ziobro J., *Teoretyczne i praktyczne konteksty funkcjonowania Ochotniczych Straży Pożarnych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, aspekty prawno-organizacyjne i geograficzno-przestrzenne*, Difin S.A., Warszawa 2019.
- [21] Ziobro J., *Teoretyczne i praktyczne konteksty funkcjonowania Ochotniczych Straży Pożarnych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Sprawność systemu – determinanty diagnoza koncepcja doskonalenia*, Difin S.A., Warszawa 2020.
- [22] Zwęgliński T., Radkowski R., *Organizational Aspects of the Rescue System in Poland* [w:] Wiśniewski B., Kobes P., Sander G. (red.), *Security and Law in the Cognitive and Utilitarian Context*, Verlag Dr. Kovač, Hamburg 2015.
- [23] Zwęgliński T., Smolarkiewicz M., Gromek P., *Efekt kaskadowy współczesnym wyzwaniem zarządzania kryzysowego*, SGSP, Warszawa 2020.
- [24] <https://www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2#tables> (dostęp: 1.09.2020).
- [25] <https://www.gov.pl/web/zdrowie/pierwszy-przypadek-koronawirusa-w-polsce> (dostęp: 10.09.2020).

- [26] <https://www.straz.gov.pl/Koronawirus/index> (dostęp: 25.09.2020).
- [27] <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/situation-reports> (dostęp: 15.09.2020).
- [28] <https://www.pless.pl/wiadomosci/62353-4-samochody-dostawcze-wypelnione-darami-dla-izolatorium-i-szpitala-zakaznego-wola> (dostęp: 25.09.2020).
- [29] <http://www.zosprp.pl> (dostęp: 18.11.2020).

**Tomasz Zwęgliński** – doktor nauk o bezpieczeństwie, magister inżynierii pożarnictwa, oficer pożarnictwa oraz specjalista ds. ochrony ludności i zarządzania kryzysowego. Pracownik akademicki w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Stopień naukowy doktora uzyskał w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Studiował w Szkole Głównej Służby Pożarniczej na Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Pożarowego i Wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Cywilnego. Ekspert ds. bezpieczeństwa pracy, studiów podyplomowych realizowanych przez Politechnikę Warszawską i Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Ekspert Unijnego Mechanizmu Ochrony Ludności oraz Połączonego Centrum UNEP/OCHA ONZ ds. ochrony środowiska w przypadku wystąpienia katastrof. EU CBRN Security Manager, absolwent międzynarodowych studiów podyplomowych (2018 r.) finansowanych w ramach Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego UE (DGHOME). Krajowy i międzynarodowy menedżer projektów badawczych i rozwojowych (w tym finansowanych z programów badawczych UE, MNiSW, programu Polska Pomoc, itp.). Organizator i współorganizator krajowych i międzynarodowych ćwiczeń sztabowych i pełnoskalowych z zakresu zarządzania kryzysowego i ochrony ludności, w tym jako trener i ewaluator.

**ORCID 0000-0003-2652-8068**

**Radosław Radkowski** – doktor nauk o bezpieczeństwie, oficer pożarnictwa. Absolwent Szkoły Głównej Służby Pożarniczej (inżynieria pożarnictwa) oraz Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej (inżynieria środowiska w przemyśle). Stopień naukowy doktora uzyskał w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Autor kilkunastu publikacji naukowych z zakresu ratownictwa i ochrony ludności. Pełniąc służbę w jednostkach ochrony przeciwpożarowej, wielokrotnie czynnie uczestniczył w działaniach ratowniczych. Aktualnie Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie.

**ORCID: 0000-0001-5623-2693**

**Tomasz Zweglinski** – PhD in Security Sciences, Master of Fire Engineering, professional fire officer (Col.) and specialist in civil protection and crisis management. PhD graduated from the National Defence Academy in Warsaw (Poland). Fire engineering and crisis management studied at the Main School of Fire Service accordingly at the Fire Safety Engineering Faculty and the Civil Safety Engineering Faculty. Occupational safety expert graduated from the Warsaw Technical University and the Central Institute for Labour Protection – National Research Institute in Poland. High level coordination expert of the European Union Civil Protection Mechanism and disaster environmental expert of the Joint Environmental Unit UNEP/OCHA. EU CBRN Security Manager graduated from international post-graduate study in 2018, financed from the EU Internal Security Fund (DG HOME). National and international research, development and capacity building projects manager (incl. EU research programmes, the Polish Official Development Assistance funding, etc.). Table-top and field civil protection exercises manager, trainer and evaluator.

**Radosław Radkowski** – PhD in Security Sciences, fire officer. A graduate of the Main School of Fire Service (fire engineering) and the University of Technology and Humanities in Bielsko-Biała (environmental engineering in industry). He obtained his doctoral degree at the Police Academy in Szczytno. Author of several scientific publications in the field of rescue and civil protection. While serving in fire protection units, he actively participated in rescue operations many times. Currently Deputy Commander of the Powiat State Fire Service in Pszczyna.